

GAZETA NARODOWA.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:

We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 centów od miejsca objętego jednego wiersza drukiem...

LISTY REKLAMACYJNE nieopieczestowane nie wliczają frankowania.

Wychodzi codziennie o godz. 7. rano, w poniedziałki i dnie poświęcone o godzinie 4. popołudniu.
Przedpłatę wynosi: kwartalnie 3 str. 75 centów miesięcznie 1 str. 25 centów
Z przesyłką pocztową: 5 str. 50 centów 1 str. 15 centów

Lwów d. 13. czerwca. (Położenie centralistów. — Sprawy biszące. — Rokowania z Czechami. — Sposób marowski na żydów germanofobów. — Kłamstwo a prawda.)

Pester Lloyd donosi w liście z Wiednia, że po zamknięciu sesji Rady państwa hr. Hohenwart mianowany będzie stałym ministrem prezydentem i wraz z doktorem Habietinkiem powołany zostanie do Izby panów, tudzież że po śródownym posiedzeniu Izby postów arystokracja i wiele innych osobistości składowa hr. Hohenwartowi gratulacje pierwszego zwycięstwa parlamentarnego, a m. j. i. za zaproszony do arcyk. Albrechta na obiad.

O ile sądzić można z drobnych faktów i z tego, co z dzienników wyczytać można, położenie trzech frakcji centralistycznych jest następujące: W ogóle zmięknęły się one o tyle, że z politycznego, liberalnego na oko stronnictwa, zmieniły się w prawnopolityczne, narodowe, i tak jak dawniej centraliści Polakom za dążenie do odbudowania ojczyzny, a Czechom za sympatje dla Moskwy, jeżeli zdradę stanu, tak dzisiaj sami już nie tylko w pismach, w sąmym, w mówach okazyjnych, ale w Radzie państwa manifestują się ze zdradą stanu, z dążeniem do zjednoczenia z Prusami.

prawego centrum. W miejscach Wzrostacha m. Biełowic, zapalony Słowianiec, zarządkem mar. szakiem sejmiku krainiejskim, czemu spełniono jedno z głównych życzeń Słowianców. Pester Lloyd podaje list z Pragi d. 6 bm., z którego główne podajemy ustępy: „Minister Schaffle bawiąc w Pradze na wystawie rolniczej (przed miesiącem) konferował wiele ze znakomitościami czeskiemi i pozostawił w kołach czeskich jak najlepsze wrażenie. Szczegóły zachowane są w tajemnicy, ale faktem jest, że po odejściu ministra ten pism czeskich znacząco zlagodniał.

Trzecia frakcja, Lasserowska, także nie jest jednolita, ani samodzielną, natomiast dąży otwarcie do objęcia rządów, choćby nie sama przez się, ale jako część gabinetu Hohenwartowskiego, a Pester Lloyd przypuszcza, że taką fuzją może przyjść do skutku. W ostatniej chwili centraliści zaczęli liczyć na p. Beusta i na Węgrów. Donieśli, że hr. Beust wręczył cesarzowi memorjał o niebezpiecznych konsekwencjach polityki hr. Hohenwart. Tymczasem hr. Beust wręczył cesarzowi jedynie wykład stosunków Austro-Węgier do zagranicy, który na pierwszych walnych posiedzeniach delegacji przedstawił. Jak zaś w Węgrzech zapaturują się na postępowanie i klęskę centralistów, doświadczyły skargę Nowej Prasy, gdy po przedstawieniu niepodobieństwa kompromisu z Polakami i przeprowadzenia reformy wyborczej, woła: „Najboleśniej jednak, wyznajemy to, dotyka nas sposób, w jaki pisma węgierskie poznają zupełnie przyczyn i skutki, osadzają kryzys nasz.”

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.
W PARYŻU: an café Francaje i Anglie jedynie p. putkownik Baczkowski, rue de la Harpe n. 1.
W WIEDNIU: p. Hasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11.
W ODBUDOWIE: W. W. FRANKFURTE: nad rzeką NEM I HAMBURGU: pp. Hasenstein et Vogler.

Z Morawy donoszą do Starej Prasy: „Wiadomo, że żydzi jako zwolennicy konstytucji i Niemców, są u ludności słowiańskiej znieuwolbieni. Od czasu ostatnich wyborów, nienawść ta i chęć szkoda z nią żyć, o wiele więcej się wzrosła. Pisma czesko-morawskie podają sposób, jakoby żydów trafiać w samo serce, t. j. w handlu, i tak z jednej strony radzą walczyć, aby nie kupowali u żydów, tylko u kupców chrześcijańskich, i to narodowych, z drugiej zaś, aby ile możności sami handel zakładali i konkurencję zabili żydów. Słomiano się z rady ostatniej, ale nie dlatego. W Bernie jeden z najznakomitszych przywódców deklaracji, dr. Fanderlik, założył sklep towarów bławatnych. Liczba zakładanych przez wcielonych słodowni, cukrowni, browarów i gorzelnii z każdym dniem się wzrasta, aby te procedury wywalczyć powoli z rąk żydowskich i zysk przynieść w kieszenie spółek włościańskich.”

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.
W PARYŻU: an café Francaje i Anglie jedynie p. putkownik Baczkowski, rue de la Harpe n. 1.
W WIEDNIU: p. Hasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11.
W ODBUDOWIE: W. W. FRANKFURTE: nad rzeką NEM I HAMBURGU: pp. Hasenstein et Vogler.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.
W PARYŻU: an café Francaje i Anglie jedynie p. putkownik Baczkowski, rue de la Harpe n. 1.
W WIEDNIU: p. Hasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11.
W ODBUDOWIE: W. W. FRANKFURTE: nad rzeką NEM I HAMBURGU: pp. Hasenstein et Vogler.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.
W PARYŻU: an café Francaje i Anglie jedynie p. putkownik Baczkowski, rue de la Harpe n. 1.
W WIEDNIU: p. Hasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11.
W ODBUDOWIE: W. W. FRANKFURTE: nad rzeką NEM I HAMBURGU: pp. Hasenstein et Vogler.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.
W PARYŻU: an café Francaje i Anglie jedynie p. putkownik Baczkowski, rue de la Harpe n. 1.
W WIEDNIU: p. Hasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11.
W ODBUDOWIE: W. W. FRANKFURTE: nad rzeką NEM I HAMBURGU: pp. Hasenstein et Vogler.

Ze świata. (Rezygnacja rozstrzelanych komunistów. Jej powody. O karach według ultramontanów. Co mają wspólne demagogowie i ultramontanie? Towarzystwo międzynarodowe. Broszura pana Limanowskiego. Czem jest u nas kwestja robotników?)

den tylko proszę, ażeby celować w piersi a nie w głowy. Tak prawie z małym wyjątkiem ginęli wszyscy, mniemając, że giną w obronie republiki przeciwko monarchii. Nie byli to więc ludzie, którzy walczyli za półtora franka dziennie, sami pijacy i lajdacy jak utrzymują dzienniki wersalskie; nie była to więc falanga zbrodniarzy (requis de justice) jak twierdzi p. Klaczko, ale ludzie przekonania. Większa o to jakiego były te przekonania: rozumne czy głupie, szlachetne czy nie, ale to z nimi nie będziemy, ale to zdaje się nam odwołać komuniści śmiercią swoją nieustraszoną, że walczą za sprawę, którą uważali za dobrą i sprawiedliwą.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.
W PARYŻU: an café Francaje i Anglie jedynie p. putkownik Baczkowski, rue de la Harpe n. 1.
W WIEDNIU: p. Hasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11.
W ODBUDOWIE: W. W. FRANKFURTE: nad rzeką NEM I HAMBURGU: pp. Hasenstein et Vogler.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.
W PARYŻU: an café Francaje i Anglie jedynie p. putkownik Baczkowski, rue de la Harpe n. 1.
W WIEDNIU: p. Hasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11.
W ODBUDOWIE: W. W. FRANKFURTE: nad rzeką NEM I HAMBURGU: pp. Hasenstein et Vogler.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.
W PARYŻU: an café Francaje i Anglie jedynie p. putkownik Baczkowski, rue de la Harpe n. 1.
W WIEDNIU: p. Hasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11.
W ODBUDOWIE: W. W. FRANKFURTE: nad rzeką NEM I HAMBURGU: pp. Hasenstein et Vogler.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE: Biuro Administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Nowej, pod liczbą 291.
W PARYŻU: an café Francaje i Anglie jedynie p. putkownik Baczkowski, rue de la Harpe n. 1.
W WIEDNIU: p. Hasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11.
W ODBUDOWIE: W. W. FRANKFURTE: nad rzeką NEM I HAMBURGU: pp. Hasenstein et Vogler.





